

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG V-A Republika Czeska-Polska 2014-2020 oraz z budżetu państwa Rzeczypospolitej Polskiej

## Relacje z wycieczki do Ostrawy (fragmenty)

*28 listopada 2018 roku młodzież Zespołu Szkół Plastycznych w Bielsku-Białej wzięła udział w wycieczce do Ostrawy. Pojechaliśmy tam na zaproszenie Galerii Bielskiej BWA. Mieliśmy okazję zwiedzić ostrawskie galerie sztuki oraz zobaczyć balet „Don Quijote”.*

*Naszym pierwszym celem było Muzeum Milana Dobeša. Galeria znajduje się w opuszczonej hucie, co było dla nas zaskoczeniem. Wnętrze jest nowoczesne, z zachowanym charakterem industrialnym, co stanowi idealne tło dla prac malarskich. Prace Dobeša należą do kierunku sztuki nowoczesnej, zwanego op-artem, wykorzystującym iluzje optyczne. Są to nie tylko płaskie, wielkoformatowe płótna, ale i ruchome konstrukcje. Najbardziej zapadło mi w pamięć dzieło przedstawiające falę, złożoną z białych i niebieskich pasków ułożonych naprzemiennie, co daje wrażenie ruchu. Przestrzeń nieczynnej huty oraz sztuka op-art współgrają ze sobą, tworząc coś oryginalnego i ujmującego.*

*Kolejna odwiedzona przez nas wystawa to „Czarny kraj? Mity i rzeczywistość” w Galerii Sztuk Pięknych. Czechy, podobnie jak Polska, obchodzą w tym roku 100-lecie niepodległości, z czym związane są pokazywane prace. Wśród nich znajdują się obrazy różnych autorów, przedstawiające widoki miasta i okolic, portrety oraz grafiki prezentujące pracowników hut i ich rodziny. Ciekawą atrakcją był wyeksponowany na środku sali samochód Tatra. Warto wspomnieć, że Galeria posiada również obraz Gustava Klimta „Judyta”.*

*„Plato”, to miejsce dość nietypowe, gdyż zajmuje budynek sklepu budowlanego, a pełni funkcję galerii sztuki, biblioteki i kawiarni. Mogliśmy w trakcie zwiedzania przejrzeć zbiór książek o tematyce artystycznej lub zobaczyć wystawę interaktywną, która zachęcała do tworzenia mebli ze specjalnie przyciętych kawałków drewnianej sklejki.*

*Pod koniec dnia udaliśmy się do Teatru Antonína Dvořáka na balet pt. „Don Quijote”. Spektakl był bardzo ciekawy, historia została opowiedziana w bajowy sposób, a tancerze pokazali swój talent i sztukę.*

*Wyjazd do Ostrawy był miłym oderwaniem od rzeczywistości, a przy okazji wspaniałą inspiracją.*

Adrianna Skowron

*(...) Po drodze zaobserwować można było wysokie kominy fabryk, które zapowiadały industrialny charakter czeskiego miasta. Zbliżając się do pierwszego celu, autobus zaczął zagłębiać się w sieć połączeń różnego rodzaju metalowych rur, prętów, ażurowych stelaży. Konstrukcje te rozrastały się coraz bardziej. Wszyscy czuli się jakby przeniesieni w inny wymiar, zbudowany z monumentalnych metalowych budowli pokrytych korozją. Wielkie konstrukcje okazały się być dawną hutą zaadaptowaną częściowo na galerię sztuki.*

*(...) Myślę, że wyjazd ten był niezwykle nagrodą dla uczniów Plastyka – otwierającą horyzonty, uczącą nowego spojrzenia na sztukę i świat.*

Oliwia Matlak

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG V-A Republika Czeska-Polska 2014-2020 oraz z budżetu państwa Rzeczypospolitej Polskiej

*Milan Dobeš, reprezentując sztukę op-artu, nie zaskakiwał nas jedynie właściwie opracowanym kolorem i powtarzalnością kształtu tworzącymi iluzję, ale zabierał nas w świat zaburzonej percepcji. Możliwe to było dzięki stworzonym przez niego stelażom powodujących zatarcie się perspektywy rzeczywistej i tej ukazywanej przez autora. Gdy podeszło się bliżej dzieła, wrażenie usuwającej się rzeczywistości i owładnięcia tylko wizją artysty wprawiało w zdumienie. Oprócz dzieł Dobeša w muzeum znajdują się prace innych artystów tego nurtu, m.in., Józefa Albersa, Zdzisława Sikory, Bridget Riley. Zaskakujące było to, że chcąc odkryć znaczenie prac statycznych, jesteśmy przez nie zmuszani do ruchu, który umożliwia odkrycie nowych perspektyw i wrażeń wizualnych.*

Karolina Fischer

*Wystawa w Muzeum Milana Dobeša niemal w całości poświęcona była op-artowi, przepiękne precyzyjne, geometryczne wzory i tarcze przyprawiały o zawrót głowy. Można było również podziwiać lustrzane instalacje sprawiające wrażenie ruchu lub dosłownie poruszające się. Ilość iluzji optycznych w jednym pomieszczeniu sprawiała, że można było zatracić poczucie przestrzeni, a obraz raz ujrzany, widniał przed oczami jeszcze parę minut. Praca, która szczególnie mi się podobała, była złożona z rurek, które obracały się na tle lustra, co sprawiało wrażenie, jakby się unosiły.*

Krystyna Patykiewicz

*(..) Następnym punktem wycieczki była wystawa w Czeskiej Galerii Sztuk Pięknych. Inspiracją dla głównego tematu wystawy „Czarny kraj? Mity i rzeczywistość” był obraz Břetislava Bartoša pt. „Czarna Ziemia”. W muzeum znajduje się zbiór dzieł artystów i artystek z Czech, których obrazy nawiązują do obrazu Bartoša. Poruszony został trudny temat związany z wykorzystywaniem ziem ostrawskich do rozwijającego się przed wojną przemysłu. Z obrazów pejzażowych przebija wielka wrażliwość na uroki rodzimego krajobrazu, ale także wobec mieszkańców tych ziem, ludzi wykonujących codzienne czynności. Znajdują się tu obrazy przedstawiające ciężką pracę dorosłych, ale również dzieci, a także chwile spędzone na zabawie czy odpoczynku.*

Natalia Potyrała

*W Galerii PLATO każdy z uczestników wycieczki mógł zapoznać się z niekonwencjonalnym sposobem przedstawiania sztuki współczesnej. Ten sposób bardzo mnie zaskoczył i otworzył mój umysł na nowe możliwości.*

Dagmara Talik

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu INTERREG V-A Republika Czeska-Polska 2014-2020 oraz z budżetu państwa Rzeczypospolitej Polskiej

*Inscenizacja baletowa, którą zobaczyliśmy, nosiła tytuł „Don Quijote”. Była to taneczna interpretacja popularnego dzieła Miguela de Cervantesa, choć przedstawiona w nieco innym wydaniu niż oryginalna wersja powieści. Historia nie skupiała się na błędnym rycerzu, ale na parze kochanków, którzy pragnęli być razem, mimo wielu przeciwności ze strony rodziny dziewczyny. Na scenie wystąpiło wielu wspaniałych tancerzy różnych narodowości. Ich bezbłędne ruchy i doskonale dopracowana choreografia budziły w nas podziw i zachwyt. Świetności spektaklu dodawała orkiestra, która swoją muzyką dopełniła całe przedstawienie. Całość utworzyła niezwykle widowisko, więc nie było zaskoczeniem, iż po finale brawom nie było końca.*

Paulina Dymitrowicz

*(...) Balet to niebanalna forma. Przed widowiskiem miałam obawy, czy zrozumieć tę sztukę. Pomocny był krótki wykład, który w autokarze wygłosiła jedna z pań na temat baletu, w szczególności „Don Quijota”. Od spektaklu minęło już sporo czasu, a ja wciąż nie potrafię uwierzyć w doskonałość, grację i świadomość ciała solistów oraz reszty zespołu. Uśmiechnięte i pełne blasku były również postacie stanowiące tło dla odgrywającej się pierwszoplanowej sceny. To kolejne doświadczenie poszerzające naszą definicję piękna, kształtujące naszą artystyczną duszę.*

Paulina Orzeł

*(...) Tytuł spektaklu może wprowadzać w błąd, ponieważ Don Kichot gra drugoplanową postać, która w ogóle nie bierze udziału w popisach baletowych. Akcja toczy się wokół dwojga głównych bohaterów – Kitri i Basila. Tancerze zachwycali precyzją kroków, ale również swobodą, z jaką odgrywali role. Postacią, która zapadła w mojej pamięci, jest Sancho Pansa. To bohater, który wniósł do spektaklu czystą zabawę i lekkość.*

*Ten balet to wspaniałe widowisko, pełne dowcipu i fantazji. Jestem bardzo zadowolona, że mogłam na własne oczy zobaczyć tak piękny spektakl.*

Karolina Bysko

*(...) Cała wycieczka zorganizowana była w świetny sposób. Czas, który spędziliśmy w Ostrawie, nie był czasem straconym. Zyskaliśmy wiele wspaniałych doświadczeń. Wystawy, które obejrzelśmy, bardzo nas zainteresowały i przybliżyły nam sztukę współczesną, a balet, będący zakończeniem dnia, jedynie go uświetnił. Mieliliśmy wielkie szczęście, że mogliśmy w uczestniczyć w tej wycieczce.*

Paulina Dymitrowicz